

Nowy

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Środa, dnia 1 grudnia 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego” mieści się przy ul. Zachodniej Nr 37. Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 10 pół do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. Adres telegraficzny „Łódź-Kurjer”.

Prenumerata w Łodzi wynosi roczną 12 msk., półroczną 6 msk., miesięczną 1 msk. Za odnośzenie do domu lub przesyłką pocztową dolicza się 40 fen. miesięcznie. Za przesyłkę zagranicą dolicza się 1 markę miesięcznie. Zmiana adresu 40 fen. Telefon Nr. 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 msk. za wiersz lub jego miejsce, nadstano 1 msk., nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwyczajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wiersz. Ogłoszenia za najniższą ceną: I-sza strona 1 msk., reklamy po 40 fen. wiersz 20 fen. za wiersz lub jego miejsce w tekście 1.50 msk.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły z góry ceną nieoznaczone, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

## Obwieszczenie.

Od 1. 12. 15. Ustanawia się jako godzinę policyjną dla miast: Łodzi, Zgierza, Pabjanic i Tomaszowa godzinę 12 w nocy.

Łódź, dn. 30 listopada 1915 r.

Gubernator wojskowy  
**Barth**  
generał porucznik

## Stosunki gospodarcze w Rosji.

Ciekawych szczegółów o obecnych warunkach życia ekonomicznego Rosji dowiadujemy się za pośrednictwem prasy państw neutralnych. Drożyzna wzrasta podobno ciągle i jest skutkiem głównie bardzo złej organizacji dróg przewozowych i przeciążenia ich ładunkami dla celów wojskowych przeznaczonymi. Z tego powodu znajduje się w bardzo ciężkim położeniu wiele gałęzi handlu i przemysłu.

Handel drzewny naprzykład cierpi bardzo wskutek niemożności wywieżenia zagranicę droższych gatunków drzewa budulcowego, które w Rosji nie znajdują zbytu. Z drugiej strony większe miasta jak Piotrogród, Moskwa, Kijów itd. nie są należycie zaopatrywane w drzewo opałowe, co sprowadza za sobą kłopotliwą niebywałą drożyznę tego artykułu, potęgowaną jeszcze przez wyzysk niesumiennych spekulantów, z którymi rząd nie umie czy też nie chce walczyć skutecznie. Kwestja dostatecznego zaopatrzenia w drzewo opałowe jest dla tych miast niezwykle ważną, gdyż jest ono jedynym opalem normalnie używanym, jak wiadomo najczęściej nawet wynajmuje się tam mieszkania wraz z opalem drzewnym.

Z innego natomiast punktu widzenia miała wojna także pewien wpływ dotąd na przemysł rosyjski. Pod wpływem potrzeby rozwijają się mianowicie pewne jego gałęzie, dotychczas zaniedbane. Ciekawą jest naprzykład wzmianka o fabrykacji sztucznej gumy ze spirytusu. O ile nam wiadomo czynione były często wysiłki celem wynalezienia sztucznej gumy i zastąpienia nią naturalnej, która stawała się coraz droższą wskutek coraz bardziej rosnącego popytu. Badania w laboratoriach naukowych nie dawały jednak rezultatów pomyślnych, jedynie podobno firmie francuskiej Michelin udało się odkryć pewien sposób fabrykacji, który utrzymywała w ścisłej tajemnicy. Może obecnie przysłała firma ta z pomocą północnym aliantom. Dla Rosji świeża ta gałąź przemysłu byłaby wysoce pożyteczną, gdyż pokrywając zwiększone przez wojnę zapotrzebowanie na gumę, znalazłoby się jednocześnie zu-

żytkowanie dla wielkich zapasów spirytusu. Fabrykacja sama odbywa się prawdopodobnie za pomocą utlenienia spirytusu w aldehyd, na który następnie oddziaływa się tęgami gryzącymi. Warunki jednak przy których transformacja się odbywa nie są nauce bliżej znane. W każdym bądź razie, jeśli traf—przypadek jest matką wynalazców, to potrzeba jest ich ojcem. Z tego powodu pewnie największe wynalazki dokonywane są podczas wojen, naprzykład w epoce wojen wielkiej rewolucji francuskiej dzięki wielkim wynalazkom rozwinęła się dopiero chemia.

Bardzo ciekawe są również wiadomości prasy neutralnej, dotyczące przemysłu bawełnianego. Według przewidywań przetrzyma Rosja z plantacji kaukaskich w roku 1915/16 (rok sprawozdawczy obejmujący okres od 1 go września każdego roku do 31 go sierpnia następnego roku), około 1 i pół miliona pudów bawełny surowej, z Turkestanu blisko 17 milionów pudów, z roku zeszłego pozostało około 5 milionów pudów, czyli razem około 23 milionów pudów. Widać więc, że przy nieznanym nawet dowozie z zagranicy uda się z łatwością pokryć całkowite zapotrzebowanie rosyjskiego przemysłu bawełnianego, które nie przekracza obecnie 25 milionów pudów rocznie.

W każdym razie i przemysł bawełniany w Rosji musi się stosować do nowych warunków teraźniejszych. Jak wiadomo bowiem jest bawełna rosyjska włóknem krótkim i nierównomiernym (wadliwe sortowanie), nadającym się jedynie do przedzenia grubszych numerów, podczas gdy do przedzielenia trzeba użyć lepszych materiałów amerykańskich lub nawet egipskich, przyczem rosyjska może służyć jedynie jako domieszka. Obecnie musi naturalnie przemysł zadawać sobie materiał możliwym do otrzymania i musi szukać świeżych dróg i sposobów fabrykacji.

Bądź co bądź, jak widać z tych danych, przedstawia się położenie przemysłu bawełnianego w Rosji, dość pomyślnie. Liczy się z tem powinił tu si fabrykanci tej gałęzi, którzy siebie wyobrażają, że po wojnie z chwilą wznowienia komunikacji i stosunków z Rosją, będą mogli dowolnie dyktować odbiorcom ceny i warunki.

E. Starzyński

## Wokół wojny.

Transport wojsk rosyjskich przez Rumunję.

„Secolo” donosi, że od kilku miesięcy odbywa się między Rumunią i Rosją ustawiczna wymiana depesz w sprawie transportu wojsk rosyjskich, zgromadzonych w Besarabji. Czworoporzucenie wywiera obecnie podobno presję na Rumunję, jaka wywierało przed tygodniem w Atenach. W Bukareszcie toczy się z

wielką zaciętością walka dyplomatyczna między czworoporzuceniem a państwami centralnymi. Najbliższe dni mają przynieść wielkie niespodzianki. (Wat).

Z walk pod Gorycja.

Z c. i k. kwatery prasowej donoszą: Czwartą bitwą nad Isonzo nie dobiegła jeszcze do punktu kulminacyjnego. Gorzkiego rozczarowania doznaje włoski sztab generalny przy przeprowadzeniu swego postanowienia co do zdobycia Gorycji za wszelką cenę. Dla osiągnięcia tego celu nie szczędzi się ofiar. Tysiące za tysiącami wysyłane są na niechybłą śmierć. Szczególnie bezwzględna co do ofiar w ludziach jest próba włoskiego dowództwa przełamać front pod Oslavia i Pevna, gdzie nieprzyjaciel wcz. usiłuje otoczyć wyżyny Podgóry i Kalwarji ze strony północnej. Lecz fala atakujących wiochów wciąż rozbija się o żywy mur pułków austro-węgierskich.

Wszystkie pozycje przy gorycyjskim przyczółku mostowym, aczkolwiek zniszczone i zdemolowane, są nadal w posiadaniu austriaków, i odbudowywane są co noc na nowo, pod ogniem włoskiej artylerji.

Odpowiedź Grecji.

Odpowiedź rządu greckiego na ostatnią notę czworoporzucenia wręczono posłom państw sprzymierzonych wczoraj.

Nota grecka utrzymana jest w tonie przyjacielskim. Uważają ją za odpowiednią do rozwiązania kwestji niezających. Odpowiada ona życzeniu narady greckiej co do zachowania neutralności, przyczem nie czyni trudności sprzymierzonym.

Starania papieża o zawieszenie broni.

Biuro Reutersa dowiaduje się, że papież na nowo będzie usiłował doprowadzić do skutku zawieszenie broni podczas świąt Bożego Narodzenia.

## U końca wojny na teatrze serbskim.

O przebiegu kampanji na terenie serbskim pisze „Dziennik Pozn.” między innymi:

Ostatni komunikat głównej kwatery niemieckiej z dnia 28 listopada, stwierdza w treściwym poglądzie na rozwój wypadków na bałkańskim teatrze wojny fakt zasadniczego osiągnięcia obu głównych celów tej kampanji: Wielkie operacje wojsk sprzymierzonych, zakończyły się z chwilą, kiedy resztki wojsk serbskich poszukały schronienia w górach albańskich. Tem powodzeniem wojennym został też osiągnięty cel wytworzenia bezpośredniego związku między mocarstwami centralnymi a Bułgarią i Turcją.

Komunikat urzędowy, wskazawszy na nieobustrzany pechód wojsk sprzymierzonych na obu frontach, pomimo ogromnych przeszkód

stwierdza, że niemal połowa wszystkich sił zbrojnych serbskich w liczbie 100. tysięcy dostała się do niewoli, gdy straty serbskie, poniesione w walkach i spowodowane opuszczeniem chorągwi, nie dają się weale ocenić.

Zakończenie wielkich operacji na głównym w ostatnim czasie terenie wojny bałkańskiej, w Macedonji na Poju Kosowem i czarnogórskiej części dawnego Sandżaku, nastąpiło po walkach, które w pościgu za cofającymi się serbami toczyły się jeszcze w ostatnich dniach ubiegłego tygodnia na zachodzie od rzeki Sitnicy i na zachodzie od Mitrowicy. Gdy wojska generała Gallwita, opanowały zachodnią połowę Kosowego Pola, a wojska generała Koevessa zajęły w walce Suchą Planinę na zachodzie od Mitrowicy, dla pekonanych resztek wojsk serbskich pozostał tylko odwrót w góry pograniczne.

Cały Sandżak Nowobazarski, i cała północna Macedonja aż do okolicy na północy od Prisrenu znajdują się już w rękach wojsk niemieckich i austriackich, znaczna część Macedonji południowej, aż do Tetowy i poza Perlepe, w rękach wojsk bułgarskich. Pozostał serbom już tylko kąt południowo-zachodni, obejmujący Ochridę, Kruszewo i Monastyr, na którym znajdują się słabe tylko siły, gdy seraj wschodni tego obszaru zajmują siły angielsko-francuskie. Sytuacja militarna na tym ostatnim skrawku królestwa serbskiego stała się od dni kilku niejasna. Nie potwierdziła się dotąd wiadomość o wycofaniu się pewnej części wojsk serbskich z północy w okolice Kruszewa i Perlepu, ani jej też nie zaprzeczono, a o postawie wojsk koalicyjnych na linii Kriwoiak—Strumnica obiegają sprzeczne wiadomości. Trzeba zaczekać na wyjaśnienie się tych sprzecznych wieści jak i przeciwieństw w informacjach o treści ugody między czworoporzuceniem a Grecją, a zwłaszcza szczegółów, dotyczącego zachowania się Grecji względem wojsk serbskich, któreby przekroczyły granicę. W każdym razie stało się już mało prawdopodobne, żeby wojska serbskie miały odegrać poważniejszą rolę w dalszych walkach, które mogą jeszcze nastąpić na półwyspie bałkańskim.

Na marginesie.

## Na gwiazdkę.

Czerocznice na Boże Narodzenie padają ofiarą tradycji tysiące młodych drzewek i wielkie sumy pieniędzy nie tylko na smakołyki, ale i na bezwartościowe świecidełka choinkowe. Nawet w r. z., choć skutki wojny dotknęły nas bezpośrednio i nie, awa panoszyła się w mieście, jednakże w licznych domach, choć skromniej niż w latach poprzednich, choinkę tradycyjną urządzało i znaczne sumy na cel ten poświęcono.

W roku bieżącym, w czasie niebywałego zmagania się ludzi z po-



fiża, czynienie zadość tradycji, acz mniej i ukochanej, byłoby wprost zbrodnią!

W czasach tak ciężkich, jakie obecnie przeżywamy, nie wolno nam marnować pieniędzy na rzeczy zbędne. Byłoby zbrodnią — powtarzamy — pleścić w tym czasie wzrok świecidełkami i iluminacją drzewek podczas, kiedy może w sąsiednim domu ludzie konają z zimna i głodu. Szkoda pieniędzy na takie zbytki i szkoda też wielka drzewek, bo wojna spowodowała zagładę całych przetrzebionych lasów.

Święta tegoroczne musimy obchodzić jaknajskromniej. Natomiast już teraz składamy możliwie najobfitsze ofiary na rzecz instytucji dobroczynnych, które dźwigają na swych barkach takie brzemie obowiązków, że bez hojnej pomocy społeczeństwa poddać im nie będą w stanie.

Mamy w naszym mieście tysiące głodnych, nawpół nagich i chorych. Dla nich więc ofiarujemy za pośrednictwem instytucji właściwych te pieniądze, które mielibyśmy obrócić na chołaki.

Tradycję możemy zbudzić gdy powrócą lepsze czasy, a tych istnień, które zabije nędza, wskrzesić nie zdołamy.

Dziatwie będzie smutno bez chołinki — powie nie jedna matka. To nie, niech i one choć te moralną ofiarę poniosą dla biednych; niech i one zaprawiają się do miłości bliźniego.

Święta zbliżające się, toć to święta braterstwa i miłości.

Niechajże w okresie tych świąt braterskość nasza nie zamyka się w ciasnym kółku rodzinnym, lecz niech wybiega tam, na przedmieścia, gdzie nędza, choroby i głód zbierają owoce; niechaj braterskość ta płynie hen, ponad tą naszą Ziemią ukochaną, niechaj dźwiga ległych w biedzie i nędzy, niech buduje lepszą przyszłość!

Henryk Jerzy J.

## Kronika

— (k) Wypłata pensji nauczycielom.

W poniedziałek i wtorek główna kasa przy magistracie wypłaciła nauczycielom miejskich szkół ludowych pensję za miesiąc listopad.

— (k) Kursa wieczorowe dla analfabetów.

Nauczyciele miejscowych szkół początkowych polskich postanowili bezpłatnie udzielać nauki na kursach wieczorowych w lokalach szkół miej-

skich dorosłym analfabetom w wieku od lat 16. Wobec tego zarząd Stow. nauczycieli chrześcijan zwrócił się do Delegacji szkolnej z prośbą o wydanie funduszków na oświetlenie sal szkolnych podczas wykładów wieczorowych.

Delegacja szkolna przychyliła się do powyższego i kursy dla analfabetów przy szkołach polskich zostaną w dniach najbliższych uruchomione.

— (k) Obchód rocznicy listopadowej w Stowarzyszeniu nauczycieli chrześcijan

Z prawdziwym pietyzmem i czcią dla przeszłości zarząd Stowarzyszenia wzajemnej pomocy nauczycieli chrześcijan w Łodzi obchodził uroczystość obchodu rocznicy wybuchu powstania listopadowego. Zebrani w własnym kole nauczyciele i nauczycielki wysłuchali pięknego wykładu pana Bronisława Knothego, który treściwie rozwinął przyczyny, cele, przebieg i skutki powstania listopadowego. Następnie panna Genowefa Wisniewska wygłosiła „Hymn nadziei” Krasieńskiego, pan Braun w pięknej przemowie streszczył stanowisko Polaków, jako narodu, w stosunku do dziejów, przyczem przyrównał chwilę obecną do wiosny, nastającej po długich dniach ciężkiej i surowej zimy. W końcu chóry odśpiewały pod batutą p. Radwańskiego pienia narodowe. Sala była ślicznie udekorowana i przybrana w barwy narodowe.

— (k) Otwarcie nowej kuchni ludowej.

Dzisiaj przy ul. Zawadzkiej nr. 9, otwarta zostaje nowa kuchnia ludowa żydowska, na 200 obiadów.

— (k) Ze Stow. kupców i fabrykantów.

Dziś 1 grudnia zarząd Stow. kupców i fabrykantów otwiera przy ul. Piotrkowskiej № 99 we własnym lokalu czytelnicy przy herbaciarni. Komisja pojednawcza przy Stow. rozpoczęła swą działalność.

— (k) Składy węgla.

Zarząd gminy żydowskiej otworzył następujące miejsca sprzedaży węgla dla ludności żydowskiej: przy ul. Nowomiejskiej pod №№ 24, 28, 29 i 33, oraz przy ul. Zachodniej № 66.

— (k) Kursa dla nauczycieli.

Delegacja szkolna przy magistracie m. Łodzi postanowiła uruchomić kursy pedagogiczno-metodyczne, dla tych osób, które zajmują posady nauczycieli polskich szkół ludowych miejskich w Łodzi, ale nie mają odpowiednich wiadomości prak-

tycznych pedagogiczno-metodycznych, czyli tych, którzy bez uprzedniego przygotowania otrzymali posady na zasadzie świadectw naukowych.

Oprócz tego zarząd Stow. wzajemnej pomocy nauczycieli chrześcijan otwiera kursa polonistyczne, celem uzupełnienia wiadomości nauczycieli z języka polskiego, literatury polskiej i historii ojczyzny. Zarząd Stow. nauczycieli nosi się również z zamiarem zorganizowania kursów na świadectwa nauczycielskie dla osób, pragnących poświęcić się zawodowi pedagogicznemu.

— Ze związku krawieckiego.

W ubiegłą sobotę w sali „Harmonij” (Cegielniana 63) odbyło się ogólne zebranie członków związku zawodowego robotników krawieckich. Na zebraniu przybyło z górą 300 osób. Przewodniczył p. Weingarten. Z odczytanego sprawozdania z działalności związku wynika, iż w początkach wojny zarząd nie czynił dla niesienia pomocy członkom, potem uruchomiono tanią kuchnię przy związku. Utworzony został wydział kuśnierzy i czapników. Bezrobotni otrzymują bezpłatne obiady i zapomogi pieniężne. Po przyjęciu sprawozdania, został wybrany nowy zarząd.

— (r) Jubileusz.

Prokurent Tow. akc. B. H. W.-m Landau, p. I. Mantelband obchodzi dziś 25-letni jubileusz swej pracy w firmie Wilhelma Landaua oraz 10-letni jubileusz istnienia jego kursów handlowych.

Dzięki właśnie tym kursom, które pierwszy zaprowadził w Łodzi, stał się osobistością znaną i popularną wśród młodzieży kształcącej się w zawodzie handlowym. Długoletniemu pracownikowi na niwie handlowej życzymy dalszej i owocnej na tem polu działalności.

— (k) Konfiskata spirytusu.

Na ul. Brzezińskiej, № 3, policja zatrzymała wóz furmana Moszka Motela Lewińskiego. Przy rewizji wykryto na wozie i skonfiskowano 4 litry spirytusu.

— (k) Na gorącym uczynku.

Przy ul. Radwańskiej, № 20, w mieszkaniu Weroniki Szubert, ujęto na gorącym uczynku Piotra Małeckiego i Stanisława Pogańskiego.

Przy ul. Piotrkowskiej, № 114, aresztowano niejaką W. M. za kradzież węgla u Izzydora Lipskiego.

Z Warszawy i prowincji.

— (k) Z Piotrkowa.

Właściciele sklepów i zakładów handlowych otrzymali nakaz wykupienia do dnia 31 grudnia r. b. patentów handlowych na rok 1916. Przed kilku dniami zaginął zagadkowo pewien młodzieniec, nazwiskiem

Grynberg. Wszelkie poszukiwania były bezskuteczne, aż dopiero po 5 dniach znaleziono w piwnicy zwłoki Grynberga powieszzonego. W tej tajemniczej sprawie władze wszczęły śledztwo karne.

— (f) Śnieg w zagajnikach.

Z okolic Łodzi dochodzą nas wieści, że w miejscowościach, gdzie znajdują się zagajniki lesne śnieg poczynił znaczne szkody. Warstwa śniegu, jaka osiadła na gałęziach młodych drzew była tak ciężka, że łamała je, a krzywo rosące drzewa łamały się w połowie. Niemałe straty również odnotowano z tego powodu zagajniki w łódzkim lesie miejskim, gdzie w celu uchronienia zagajników od dalszych strat zastosowano przy pomocy robotników otrząsanie drzew ze śniegu.

Ze związków i stowarzyszeń.

— (k) Ze Stow. właścicieli browarów. Wczoraj przy ul. Spacerowej odbyło się posiedzenie członków Stow. właścicieli browarów. Obradowano nad kwestją unormowania cen wskutek nałożenia podatków od piwa, oraz podwyższenia cen na sód. W rezultacie postanowiono od dnia dzisiejszego podwyższyć ceny na piwo, sprzedawane w browarach miejscowych. Stwierdzono, iż wskutek braku siodu, browary miejscowe będą mogły warzyć piwo zaledwie jeszcze przez kwartał.

Po upływie tego czasu browary zaprzestaną wyrobu piwa z braku koniecznych do warzenia piwa artykułów.

— (r) Ze Stow. robot. „Praca”.

Zarząd Stow. robotniczego „Praca”, pragnąc zasilić swą bibliotekę, która dziś liczy przeszło 2.100 tomów zakupił na sobotę dn. 4 grudnia przedstawienie w Teatrze Polskim

Grają będzie sztuka Domnika w 4 aktach p. t. „W Górę Serca” — przepiękny dramat narodowy z r. 1863.

Ze względu na sympatyczny cel, mamy niepokonną nadzieję, że przedstawienie powyższe wykupione będzie do ostatniego miejsca, gdyż uzyskany fundus obrócony zostanie na kupno nowych książek, których brak, wobec stałe powiększającej się liczby czytelników, daje się odczuwać bardzo.

Bilety nabywać można codziennie od godz. 6 wiecz. w lokalu stowarzyszenia „Praca”, ul. Radwańska nr. 17, a w dniu przedstawienia w kasie teatru.

— (r) Ze związku rob. przem. włókna w Zgierzu.

W dniu pierwszym listopada wnowił swą działalność oddział Związku robotników i robotnic przemysłu włókiennego w Zgierzu. Oddział ten od dłuższego czasu był nieczynny; obecnie członkowie zamierzają, idąc śladem centrali łódzkiej, rozpocząć akcję na polu pomocy ekonomicznej, mianowicie przez zorganizowanie kuchni, herbaciarni, bezpłatnej pomocy lekarskiej i t. p.

Adres oddziału: Łódzka 72.

## Sala Koncertowa.

W dniu wczorajszym staraniem Towarzystwa dramatycznego im. I. Korzeniowskiego odbył się w dniu wczorajszym w sali Vogla koncert.

## „Książek Marek”

Przed dzisiejszym wystawieniem „Książki Marka” przez teatr Polski z Warszawy.

Pod wpływem Towiańszczyzny, powstał szereg utworów naszych wieszczów poezji, a między innymi „Sen srebrny Salomei” i „Książek Marek” Juliusza Słowackiego.

Ten nowy prąd umysłowy, pojęty, jako wcielenie ducha w wszechświecie, położył swe piętno na duszy twórcy „Anhellego”, który stał się tem bardziej cierpliwym, bardziej zrównoważonym i spokojnym.

I oto ów duch szarpający się uroszony na skrzydłach gorejącej fantazji, ów tytan i władca sfer podniebiańskich — przeistoczył się w apostoła-kapłana, służącego wiernie „marmurowej kochance, która na grobach ludzkich stoi, a dla kochanków swoich dopiero po śmierci ma żyć i uciechy”.

Na nowej dziedzinie myśli spotyka Słowacki — Calderona.

I czem był dlań Byron w pierwszym okresie twórczości, czem Daulbe i Szekspir w dobie najbujniejszego rozwoju, tem w ostatniej epoce stał się dlań autor „Autos Sacramentales”.

— Odtąd poeta — pisze Bigeleisen — jak bohater tragedji hiszpańskiej stać będzie twardo przy świętej chorągwi, a poświęcając życie swe w obronę twierdzy ducha, zajaśnieje blaskiem męczeństwa.

Wyobrażeniem tej idei stałe się

„poema dramatyczne” w trzech aktach „Książek Marek” napisane w 1843 roku w Paryżu.

Akcja w dramacie tym odbywa się w roku 1768 i osnuta jest na tle konfederacji barskiej.

Słowacki rzuca w twarz rękawicę szlachcie polskiej, tonącej w zdradzie, przekupstwie i rozwiązłości.

Jej przedstawicielem w „Książku” jest pan Kossakowski, który z grabieży, rabunków, oplaca swe długie, a w pojęciu opinji i narodu uważany jest za patryotę i obywatela.

Książek Marek charakteryzuje go słowy:

A to służalec szatański,  
Człowiek merdu i grabieży,  
Gwałtownik i pijanica!  
Pusty jak djabia kaplica,  
Krzykun jak wojna kokosza,  
Złodziej publicznego grosza,  
Obdzierca domów, kapitul,  
Chodząca jakaś szkarada:  
Do którego nie przypada  
Zaden dawny polski tytuł.  
Starosta? — Lecz on na głowie  
Niema zastug, ani lat!  
Podskarbi? — Sam niech powie  
Niechaj publicznie obwieści  
Ile grosza wczoraj skradł;  
Cześnik? — ale on bez czesoi!  
Miecznik? — ale on jest kat!  
Nawet nie człowiek! bo oto  
Leży jego jeden brat,  
Z którego krew szczerzeziłota  
Tak czysta, miedzą rumiana,  
Ojęzycznie ofiarowana,  
Ten człowiek wytoczył z serca.  
Więc nie człowiek, lecz morderca  
Stoi pod nami i gęryta. —

W przeciwstawieniu do różnych Kossakowskich — bohaterem dramatu jest Książek Marek, szermierz i bojownik, który idzie w bój, by szerzyć — jak powiada Judyta —

„Nu tam teraz u Moskala  
Wielki strach Chrystusa Pana:  
Książek wziął krzyże, zdiął ornaty,  
Duchem rezrywa harmaty  
I w białym świeci habicie  
I krwi ma aż po kolana”

by zdrajeom z Braneckim na czele ciskać:

Oto naród mój zabito!  
Oto patrzaj, tam w oddali  
Płomień... Dom się Boży pali  
Nad ognistej krwi strumieniem —  
I niebo kole płomieniem,  
Jak miecz Archaniola kręty,  
Już na brucie pociągnięty,  
Ostrzem postawiony w górę  
Miecz, gotów karać naturę!  
Ludzi — że są przeciw cnocie,  
Braci, — że rwą serca bliźnie,  
Polaków — że przeciw ojęzynie,  
Niewinnych, że są w ciemnocie,  
Winnych — że w jasności ślepi.  
Oto miecz z płomieni różnych,  
Co wkrótee niebo rozszczępi,  
Petem się na domach przynych  
Powali, świszcząc jak zmije,  
I powali i nakryje  
Gwałty, płacz, merdy rumiane.

Jeszcze na łożu śmiertelnym  
Książek Marek rzuca gromy:

Kto tu śmierci jest mato! przytomny,  
Niech widzi jak ręka Boża,  
Biorąc jeden duch ogromny,  
Podnosi całe stworzenie;  
Nawet trupy siołca z kłosa.

I przez trumien odemknienie  
Pomiędzy ludzkimi duchy,  
O zrucającym łańcuchy  
Zaświadcza pośród śmiertelnych.  
Kto żyw — niech słucha wesełnych  
Harf, co grają różnym tonem;  
Kto duch — niech duchowi memu,  
Jak księżycowi zietemu,  
Będzie blaskiem i ogonem.  
Bo ja ejęzyny być maszę  
Duchem, stróżem i patronem;  
I wyżej porywać dusze,  
A żadnej siemią nie skalać;  
Ale wszystkie pozapalać  
Na nowe wieki i czyny.  
A teraz zdiąć z tej mięsiiny,  
Gdzie wiada dzuma i trwoga,  
Zarazę, jak sztandar siny,  
I z choragwią tą odejść do Boga,  
Do którego mię boleśny porywa.

Już w czytaniu „Książek Marek” wywiera silne wrażenie; posiada swój własny „prosty” styl, będąc jedną z pereł w koronie, ozdabiającej skroń nieśmiertelnego twórcy.

W interpretacji scenicznej „Książek Marek” niewątpliwie wywrze głębsze jeszcze wrażenie.

O plastycznym więc ujęciu i wykonaniu „Książki Marka” przez artystyczny zespół warszawskiego teatru polskiego na deskach naszego przybytku sztuki przy ul. Cegielnianej, we „wrażeniach teatralnych” jutro czytelników „Kurjera” poinformujemy.

Witając serdecznie gości warszawskich tużymy, że w dniu dzisiejszym wgotują nam oddawna oczekiwana wielką ucztę duchową i pod tą wróżką wkraczamy do teatru.



Na program koncertu złożyły się utwory Fr. Chopina: „ballada” Ncuturn „fis dur”, oraz „Polonez fis-mol” w wykonaniu wybitnego cehopiniasty prof. Aleksandra Michałowskiego. Gra zasłużonego profesora porwała słuchaczy, którzy zgłowali mu serdeczną owację, zmuszając do szeregu bisowań.

Część artystyczna wieczoru dopełniła fantazja z op. Fausta Gounoda-Wieniawskiego, oraz „Romane” Vieuxtempia i „Polonez a dur” Wieniawskiego w wykonaniu na skrzypcach p. Alfonsa Brandta.

Słowem pod względem artystycznym wiecór miłośnikom muzyki dostarczył rzetelnych wrażeń, gdyby nie dodane zostały zupełnie zbyteczne popisy solowe p. Haliny Zawadzkiej, pozbawionej wszelkich najelementarniejszych warunków głosowych.

Nie jest to wina p. Haliny Zawadzkiej, że pragnie się popisywać. Towarzystwo hotelujące sztuce pod wezwaniem Korzeniowskiego powinno się było zastanowić, co robi puszczać na scenę p. Zawadzką, wydało więc sobie świadectwo ubóstwa i nieudolności w układaniu repertuaru. ..robiło wielką krzywdę p. Zawadzkiej, jeszcze większą publiczności, która narażona była na weale niedwuznaczne zachowanie się podczas śpiewu p. Zawadzkiej.

Na przyszłość przez życzliwość radzimy Tow. dram im. Korzeniowskiego zastanawiać się poważniej nad wyborem sił wokalnych.

## Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze!

Jako główny członek deputacji emerytów, proszę Szanownego Pana o umieszczenie de- cyzji wydanej przez magistrat dla emerytów miasta Łodzi.

Na skutek prośby podanej dnia 25 paź- dziernika 1915 roku do magistratu m. Łodzi o udzielenie pomocy emerytom administra- cyjnym i naukowym stale przebywającym w Łodzi, którzy od 1 stycznia 1915 roku niepo- bierają pensji i nie mają środków do życia, magistrat przyjął prośbę deputacji i na ogól- nej sesji zdecydował, aby kasa pożyczkowa delegacji niesienia pomocy biednym udzie- lała emerytom pożyczki bezprocentowe. Osoby, które chcą korzystać z takowych, mają udać się do kasjera wyżej wspomnianej kasy z pa- pierami legitymacyjnymi.

Dokładniejszych objaśnień mogą udzielić zainteresowanym codziennie od godziny 12—2 po południu.

Adres mój: ul. Nawrot nr. 37 m. 1.

Z wysokim szacunkiem

Adam Sadowski.

Główny członek deput. emerytów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz na łamach swego pisma zamieścić tych słów kilka, jakie mi dyktuje oburzenie z powodu niegodnego postępu lekarza w jednym z ambulatorjów pewnej instytucji fi- lantropijnej.

Do ambulatorjum zgłosiła się panna B., prosząc o pomoc. Bez względu na to, że w owym wypadku zwłoka zagrażała życiu, dok- tór, do którego się zwrócono odmówił pomo- cy, motywując odmowę tem, że chora może zapłacić.

Zapytuję tedy p. doktora, gdzie tu jest— już nie dobroczynność—ale ludzkość? Zaiste, postępek ten nie przynosi zaszczytu wyżej wspomnianemu p. doktorowi.

Z poważaniem

Bernard Rozmaryn.

## Sprawy gospodarcze.

**Zyski rosyjskiego prze- mysłu amunicyjnego.** „Torgo- wo-Przemysłennaja Gazeta” z 7 listo- pada donosi: 6 listopada odbyło się w Piotrogradzie pod przewodnictwem dyrektora Piotr. Biura Międzynarod. Szalkiewicza, ogólne zebranie człon- ków „Tow. akc. Tulskiej fabryki mied- dzi i patronów”, które zatwierdziło bilans za ostatni rok sprawozdawczy (kwiec. 1914 do 1915 r.).

Przy kapitale akcyjnym 9,875,000 rubli osiągnięto zysku brutto 8,387,877 rubli, który rozdzielono w sposób na- stępujący:

Na wydatki 610,000; na fundusz rezerwowy 419,894; podatki 2,600,000 rubli; zyski tantjemy 304,633 rubli, rada i zarząd oraz personel 391,385 rubli, dywidenda 3,125,000 rubli (65 rubli od akcji przy cenie nominalnej r. 186,50). Renta tj. 942,465 rubli na propozycję zarządu przeznaczona zo- stała na nadzwyczajne wydatki. (Osta- tni kurs akcji wynosił w Piotrogradzie 6 listopada 627 rubli włącznie z kuponami; w Paryżu 13 listopada 1233 franki również włącznie z ku- ponami).

## Napreżenie rosyjsko - perskie.

Konstantynopol 29 listopada.

Od lat wielu stoją załoga jak wiadomo, rosyjskie wojska w pół- nocnej Persji pozornie dla obrony przeciw ruchom, w rzeczywistości

zaś ażeby bez żadnej prawnej pod- stawy, rozszerzać okupację kraju, a w Teheranie popierać rosyjskie krea- tury. Świeżo dokonane powołanie po- ważanych patriotów do perskiego ministerjum zmusiło generał-guberna- tora Kaukazu wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, do przedsię- wzięcia pochodu rosyjskich wojsk z Kaswinu na stolicę Teheran, aby spowodować upadek gabinetu, a przyjaciela rosjan Ferme znowu do steru powołać. Uplanowano równo- cześnie uwięzienie wszystkich narodo- uosobionych deputowanych i usunięcie stojących na czele żandar- merji perskiej szwedzkich oficerów. Znięta rząd z szachem na czele, postanowił ustąpić przed gwałtem rosyjskim i przewo- dźniczo siedlisko gubernii przenieść do miasta Kum, położonego nieco więcej na południu.

Na uroczystości w ostatniej chwili dana obietnica, że wojska zostaną wycofane, zdecydował się szach w mieście pozostać. Posłowie mocarstw centralnych już udali się na piśmie- ne żądanie rządu do Kum, gdzie się zebrał parlament i wodzowie partji patriotycznej.

Do pokoju skłaniający się szach zdaje się chce rosjanom jeszcze raz poczynie koncesje, ażeby neutralne- mu krajowi oszczędzić grozy wojny, żąda jednakże wycofania wszystkich rosyjskich i angielskich wojsk.

Jak gazety z Teheranu donoszą, perski minister wojny Sipeldar A- zam przedłożył parlamentowi projekt prawa o rozszerzeniu obowiązku służby wojskowej na wszystkie stany. Według tego prawa w pierwszym roku będzie można wystawić w polu 75,000 piechoty i 5000 konnicy.

# Wojna.

## Z terenu wschodniego.

BERLIN, 30 listopada. — Wiel- ka kwatera główna. (Urzędowo).

Położenie jest niezmiennione. — Niemiecka eskadra lotnicza napadła na zakłady kolejowe w Ljachowic- czach (na południowym wschodzie Baranowiczów.)

## Z widowni bałkańskiej.

Części armji generała Koevessa pobili siły nieprzyjacielskie na po- łudniowym zachodzie od Mitrowicy. Tutaj i na zachodzie od Sitnicy, poj- mały wojska armji generała Gallwi- tza razem około 1000 jeńców. Siły bułgarskie zdobyły 28 listopada Prizren. Wzięli one przeszło 3,000 jeńców i zdobyły 8 dział.

Naczelne dowództwo wojskowe.

## Na froncie zachodnim.

BERLIN, 30 listopada. — Wielka kwatera główna. — (Urzędowo).

Czynność bojowa ograniczyła się w różnych miejscach frontu do walk artyleryjskich, za pomocą min do rzucania i min do wysadzania w pe- wietrze.

Naczelne dowództwo wojskowe.

## Z terenu rosyjskiego.

WIEDEN, 30 listopada. (Urzę- dowy komunikat austriacki).

Nic nowego.

## Z terenu włoskiego.

Wykazuje się coraz wyraźniej, że chcą włosi w tych dniach, niechaj kosztuje co chce, odnieść zwycięstwo nad Soczą, możliwie pod Gorycją. Wczoraj przypuszczali oni natarcia na cały front Tolmeinu i na morzu, lecz ze szczególną siłą na oba nasze przyczółki mostowe i północną część płaskowzgórza Doberdo.

Natarcia na stanowiska nasze w górach, na północy od Tolmeinu zła- mały się wkrótce.

Przyczółek mostowy podlegał po- południu przyspieszonemu ogniewi. Poczem nastąpiły trzy silne natarcia na skrawek północny i kilka słab- szych na południowy. Wszystkie odparto z największymi stratami dla nieprzyjaciela. Tak samo bezskute- cznymi były wszystkie natarcia na Plawę.

Przed goryczyjskim przyczółkiem mostowym osiągnięto bardzo duże siły włoskie ze wszystkich frontów. Nieprzyjaciel przystąpił wczoraj do natarcia tylko pod Oslawia. Odpar- to go. Cofnięto tylko wązki skrawek frontu. Do wnętrza Gorycji wpadło w nocy około 100 ciężkich bomb.

Po czterogodzinnym przygotowa- niu artyleryjskim, w skrawku płas- kowzgórza Doberdo, rozpoczęły się z wielką siłą i zaciętością natarcia na Monte San Michele i na obszar San Martina. Pod Monte San Miche- le, odparto krwawo osiem szturmów masowych budapeszteński honwedzki pułk piechoty № 1.

Na San-Martino natarto trzy ra- zy w gęstych masach. Tutaj utrzy- mał stanowiska honwedzki pułk pie- choty № 4 w zaciętych walkach zblizka. Na południowym zachodzie od tej miejscowości odparto również natarcie nieprzyjaciela.

## Z widowni południowo- wschodniej

Na południowym zachodzie od Priboiu, odrzucono czarnogórców ku Plewje. Na granicy czarnogórskiej, na południowym zachodzie od Mi- trowicy, napadły wojska austrjacko- węgierskie na serbską straż tylną i zabrały jej 210 jeńców. Bułgarzy zbliżają się do kotliny Prizrendy.

Zastępca szefa sztabu generalnego Heefer,

marszałek, polny porucznik.

## Komunikaty rosyjskie.

PIOTROGRÓD (W. T. B.) Spra- wozdanie urzędowe z dnia 28 listo- pada r. b.:

Oprócz słabej próby ataku na nasze pozycje w Kurlandji nad rzeką Aa na zachód od jeziora Babit, któ- rej zaraz zaniechano, minął dzień na całym froncie spokojnie.

Na froncie kaukaskim: W czę- ści nad wybrzeżem morza Czarnego na południowym zachodzie od Cho- pa odbyły się pomyślne rekonensa- se naszych patroli. Pod wsią Tews na północ od jeziora Tortum rozpro- szyły nasze oddziały wywiadowcze, spuszczający się na linach ze stromych skał, oddział turecki i w napadzie z nienacka zdobyły jedno działo.

W okolicy Dutak nad Eufratem i na wschód od Melasgert położenie niezmiennione. Na północ od jeziora Wan w okolicy Ardisz pod wsią Choszkoperi (8 wiorst na północ od Ardisz) toczyliśmy walki z kurdyj- skimi bandami, które wypędziliśmy wśród znacznych dla nich strat, w góry.

W Persji, na południu od jezio- ra Urmja w okolicy Kala-Sowa, woj- ska nasze walczyły z bandami tu- recko-kurdyjskimi, które przed na- szym atakiem zbiegły na teren tu- recki.

Z okolic Teheranu nie ma no- wych wiadomości od chwili wkrocze- nia wojsk naszych do Engi-Isman (60 km. na północnym wschodzie od Teheranu) i Keredji (80 km. na pół- nocnym wschodzie od Teheranu).

## Jak wojuje Czarnogóra.

Jeden z korespondentów niemiec- kich w ten sposób opisuje udział czarnogórców w wojnie i ich sposób wojowania:

Tak prowadzimy także wojnę z Czarnogóra. Jest to niezwykła i nad- zwyczajnie ciekawa wojna. Siła zbrojna króla Nikity wynosi około 25,000 żołnierzy. Jest to wojsko regularne,

ti. mężczyźni walczący w bandach tzw. czetach. Armja regularna dzie- la się na bataljony i brygady; więk- szych formacji nie ma. Generałów mają czarnogórcy masami. Główno- dowodzący nazywa się Vukotios, do- wódcami odcinków są: Martinowicz, Jako, Adrios i Vosrogios. Następca tronu ks. Danilo i arcyks. Mirko są zagranicą. Ks. Piotr jest komendan- tem odcinka w Budna.

Artylerji mają niewiele. Na Pro- tagos, Bolaj, Bestwingrad i Lowczen mają lekkie i ciężkie działa, pocho- dzenia rosyjskiego, francuskiego i włoskiego. Jeszcze przed wojną włos- ką posługiwali się działami włoski- mi. Używają karabinów repetierow- wych. Ekwipunek żołnierski otrzy- mali od francuzów. Jest także w Czarnogórze kilku oficerów francus- kich. Francja krwawi się także w czarnogórskich skałach. Poza tem czwórporozumienie Czarnogórze daje bardzo mało. Włochy nic nie dają. Te też czarnogórcy są oburzeni na królową włoską Helenę (córkę Niki- ty). Tak ona jak i czwórporozumie- nie są tam niepopularne.

W okolicy Nikisza i w kilku in- nych okolicach panuje wielka nędza. Niema tam chleba a jaracze, jak czarnogórcy nazywają swe swojskie owce, zostały już w większej części, spotrzebowane. Tylko w dolinie Na- dole można znaleźć jeszcze owce.

Pieniądzy czarnogórcy już nie dostają.

Coraz bardziej zagraża tam głód i nędza, a pomoc nie przychodzi.

Junacy, t. j. bohaterowie czarno- górcy nie są, według naszych pojęć, dobrymi żołnierzami. Za zasłoną są dzielni. Jeżeli otoczą kogo są nie- ublagani aż do okrucieństwa, lecz atakują niechętnie. Walki wręcz nie przyjmują, a do szturmów szli w ciągu całej wojny może kilka razy.

Wojna w Czarnogórze jest nie- bezpieczna i nużąca, ciągłe grozi podstęp. To na skrzydle, to znów na tyłach pojawiają się czarnogórcy. Niema spoczynku noenego. Granaty, ręczne, patrole przerywają spokój. Cały naród prowadzi bowiem wojnę. 14-letni dorostek i 60-letni starzec walczą obok siebie. Kobiety donoszą amunicję, unoszą rannych, starszki przynoszą prowianty dla swych dzie- ci, a na eksponowanych strażnicach uwiązują psy swojskie jako straż.

Za największą hańbą uważają czarnogórcy niewolę. To też swych rannych i zabitych unoszą ze sobą.

Początkowo podejmowali czarno- górcy większe akcje, prowadzili ofen- zywę i ze zdumiewającą szybkością atakowali to tu to tam, aż zebrały się wojska austrjackie, które im zadały znaczne straty.

Nędza w Czarnogórze wzrasta i jeżeli serbowie sechcą się tam cof- nąć, to wygłodnieją.

## Sprzedaż cukru.

Delegacja zaprowiantowania przy magistracie m. Łodzi dziś w dalszym ciągu od godz. 8—6 po południu skutecznie będzie sprzedawć cukru. Następującym kupcom sprzedawa- nym będzie cukier od liter L do S włącznie.

Rotenberg Aron, Aleks 97; Rosner Adolf, Brzezińska 86; Baszewski Szul, Balucki Ry- nek 7; Rozenwajg Izrael, Cegielniana 59; Ratke August, Cegielniana 128; Rosenfarb Mordka. Główna 53; Reizner Adolf, Konstan- tyńska 140; Rode P., Ogrodowa 54; Rufe- nach Adolf, Południowa 34; Russak Mosiek, Nowo-Zarzewska 18; Rode Władysław, Piotrkowska 176; Rost Karol, Pabjanicka 8; Rosen- baum Szymon, Zachodnia 54; Rosner Jakób- Zielona 18; Roter Adolf, Zakątna 45; Rosen- berg Chajm, Wysoka 26; Rüdiger Marta, Sło- wiańska 14; Rabinowicz Abram, Pasaż Szulca 37; Rozenwajg Lipa, Nowo-Cegielniana 7; Radziński Marcin, Rybna 7.

Salomonowicz Leib, Aleks. 29; Simon Karol Aleks 86; Staunleki Józef, Andrzeja 6; Silberberg Izrael, Cegielniana 24; Siwocł. Ieek, Karola 20; Szybito T. Kątna 56; Sos- nowska Zofja, Gubernatorska 18; Szezeglar- czuk Ch., Luiza 19; Salomon Leizer, Kościel- na 4; Switalski K., Przejazd 23; Siegelberg Ch., Południowa 36; Sworzyński J., Piotrkowska 233; Silberberg Mordka, Pańska 38; Szczauner Z., Pas. Szulca 41; Somer Dawid, Pieprzowa 16.

Kupcy obowiązani są sprzedawać cukier po następujących cenach:

farync . . . . . 28 k. za pols. funt  
cukier w kostce . . . . . 34 " " " "



Zwraca się szczególną uwagę na to, ażeby tylko ci z kupców otrzymali cukier, nazwiska których umieszczone są na liście.

Ogłoszenie listy kupców podług nazwisk od liter T do Z nastąpi później.

Obwieszczenie.

Przez rozporządzenie p. General-Gubernatora dotyczące ruchu osobowego z dnia 10, 9 i 15 są outąd następujące przepisy o ruchu wewnątrz kraju ważne.

- 1. Do każdej podróży koleją, żelazną, automobilem, motocyklem, rowerem lub parowcem wewnątrz obwodu general-gubernatorstwa, jest świadectwo uprawiające do podróży, potrzebne.
2. Do podróży pieszej lub wozem zaprzężonym w konie, jest wewnątrz obwodu general-gubernatorstwa świadectwo uprawiające do podróży tylko wtenczas potrzebne.

Osoby posiadające ważny paszport niemiecki mogą zatem pieszo i koniami w całym obwodzie general-gubernatorstwa, wolno podróżować.

Przepisy dotyczące wywozu i wwozu towarów do Łodzi—porównaj rozporządzenie Prezydenta Policji z dnia 22/10/15—pozostają przez to nie naruszone.

W związku z tym rozporządzą dla miasta Łodzi, powiatu łódzkiego, brzezińskiego i łaskiego

jak następuje:

Wystawienie do podróży uprawiających świadectw, odbywa się tylko w poniżej podanych miejscach:

Dla mieszkańców miasta Łodzi: w oddziale paszportowym w ce-

sarsko niemieckim Prezydium Policji.

Dla mieszkańców powiatu łódzkiego: w komendanturze miejscowej w Widzewie, Tuszyńcu, Zgierzu.

Dla mieszkańców powiatu łaskiego: w urzędzie powiatowym w Pabjanicach, w komendanturze miejscowej w Łasku.

Dla mieszkańców powiatu brzezińskiego: w urzędzie powiatowym w Brzezinach, w komendanturze miejscowej w Rekinach, Głowniu, Kozuszkach, Tomaszowie.

Wniosekodawcy winni się przez świadectwo od swej policji lub władzy gminnej wyegzimirować iż są przynajmniej od 6 ciał miesiecy stałymi mieszkańcami miasta Łodzi lub jednego z tych trzech powiatów.

Łódź, dnia 27 listopada 1915 roku. Gubernator wojskowy Barth. Prezydent Policji v. Oppen.

Obwieszczenie

dotyczące meldowania.

Na mocy już dawniej ogłoszonych przepisów wszystkie do Łodzi przybywające osoby cywilne zobowiązani są się zameldować. Zameldowanie wykonuje się w następujący sposób:

1. Osoby do Łodzi przybywające zobowiązane są do zameldowania się po przybyciu jako też do odmeldowania przed odjazdem.

Jeżeli przybycie nastąpiło przed południem, zameldowanie nastąpić musi tego samego dnia po południu, o ile nie jest niedziela. po południu przybywający zameldować się muszą następnego dnia przed południem.

Odmeldowanie skutecznie należy dzień przed odjazdem. Kto nie dłużej jak 24 go-

dziny w Łodzi się zatrzymuje, może się od razu za—i omeldować.

Przy przejściowym pobycie w Łodzi kilkorazowe meldowanie się nakazane być może.

2. Meldunki załatwia się w biurze meldunkowym oddziału paszportowego Cesarsko-Niemieckiego Prezydium Policji w Łodzi przy ulicy Ogińskiej nr. 3. w godzinach od 8—12 przed południem i od 3—7 po południu. W niedziele tylko od 8—12 przed południem.

3. Meldunki winno się osobiście załatwić. Załatwienie takowych przez stróżę lub służbę hotelową jest wzbronione, natomiast może mał dla swej żony—przekładając jej paszport i legitymację do podróży—meldowanie załatwić.

4. Przy zameldowaniu trzeba podać mieszkanie w Łodzi, również należy każdą zmianę mieszkania natychmiast donieść.

W razie przekroczenia przepisów dotyczących meldowania podług § 3 rozporządzenia pana Głównodowodzącego na wschodzie może być wyznaczona kara aż do 5.000 rubli lub rok więzienia.

Łódź, dnia 29 listopada 1915 r.

Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji v. Oppen.

Obwieszczenie.

Na mocy mego obwieszczenia z dnia 19 listopada 1915 r. podane zameldowania zapasów platyny i metali z przymieszką platynową wykazują, że właściciele i administratorzy bielników i apretur zameldowań nie podali.

Rzezczoznawca dla zakupu platyny przyjmuję w lokalach urzędu powiatowego gospodarczego, Benedykta 2, parter prawa strona w dniu 30 listopada i 1 grudnia przed poł. pomiędzy godz 9—11 i po poł. od 4—6 godz.

Wzywam wszystkich posiadaczy platyny, aby pisemne zameldowania, jeżeli takowe jeszcze nie wysłane zostały, także osobiście oddali i jednocześnie uzasadnione wnioski na zwolnienie od aresztu podali. Jeżeli od 1 grudnia począwszy odbyć się mająca kontrola wykaze nie meldowane zapasy platyny, to będą odnośnie właścicieli lub ad-

ministratory zagrożoną karą aż do 10.000 rubli lub karą więzienną aż do 5 lat ukarani, a nie zameldowane zapasy będą bez wynagrodzenia odtransportowane.

Łódź, dnia 29 listopada 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji v. Oppen.

Obwieszczenie

W nocy na 24 października 1915 roku skradziono w fabryce Wolfana, Ga Jelenia, przy Pasażu Szuica nr. 121, 20 pasów maszynowych, wartości 2000 rubli.

Za wyposedkowanie sprawy wyznaczył okradziony nagrodę w wysokości

100 rubli.

Wiedomość do wyjaśnienia sprawy służące, należy się do mnie lub do policji kryminalnej do akt 3 1987-15, donieść.

Łódź, dnia 24 listopada 1915 r.

Cesarsko Niemiecki Pierwszy Prokurator.

Ofiary.

Ku uczczeniu 10-lecia istnienia kursów handlowych p. Mantibanda, na ręce księdza Rybasa złożyli słuchaczki i słuchacze obecnego półroczna na biednych bez różnicy wyznania rb. 20

M. Rak składa za pośrednictwem inż. D. Rubinsteina tytułem kary rb. 2,50 na Tow. opieki nad sierotami wyzn. mojz., rb. 2,50 na szkołę rzemieśl. „Talmud Torah“.

Wszystkich, którzy czują się dotknięci, wzmianką moją w dziale ofiar z dnia 5 października b. r. nieniejszem przepraszać, oświadczając, że wzmiankę powyższą zamieściłem w rozdrażnieniu.

Stanisław Brzeziński.

Teatr Scala

ulica Cegielińska № 18. DYREKCJA: :: DYREKCJA: J. Adler i H. Sierocki.

Dziś, w środę, 1 grudnia 1915 r. o godzinie 7 i pół. wieczór odegrana będzie operetka A. Szora w 4 aktach ze współdziałaniem pani Goldstein Schir Kaschirim

Anons: We wtorek, 7 grudnia BENEFIS primadonny pani WEINBERG odegr. będzie operetka w 4 aktach HRABINA SERKE!

Bilety nabywać można od godz. 11-ej z rana w kasie teatru.

Cyrylja Kalisza - Zygmunt Kaufman ZAŚLUBIENI. Łódź, 30 listopada 1915 roku.

Poszukuję się lekkiej BRYCZKI na resorach, w dobrym stanie, ewentualnie na gumach. Oferty do Wydziału Zdrowotności Publicznej, ul. Mikołajewska 36. 4103-1

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Gubernji Piotrkowskiej. W Piotrkowie. Zarząd Towarzystwa zawiadamia, że nadzwyczajne Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa Wzajemnego Kredytu Gubernji Piotrkowskiej odbędzie się w środę, 15 grudnia 1915 r., o godzinie 3 ej po południu, w Sali Stowarzyszenia Rzemieślników i Handlujących (Aleja Szkolna dom wiasny).

Felczer z Buska z długoletnią praktyką szpitalną św. Łazarza, przyjmuje codziennie i udziela porad. Aleksandrowska 37. Kaszyński. 4112-3

Dr. med. Wł. Polakowski ginekolog i akuszer przyjmuje od godz. 5-ej do 7-ej Nawrot 1.

Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości (Lombard Akcyjny) Odezały Łódzkie: I ul. Zachodnia 31, II Pasaż-Majera 11 (Mikołajewska 23) zawiadamiają, iż 5 Stycznia 1916 roku i dni następujących odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy ulicy Zachodniej № 31.

LICYTACJA celem sprzedaży zastawów nieprolongowanych, we właściwym czasie, a zastawionych w Oddziale II Zachodnia № 31 i w Oddziale II Pasaż-Majera № 11 (Mikołajewska 23) Podczas licytacji prolongata zastawów wystawionych na licytację przyznawana nie będzie. Wykaz numerów zastawów podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w „Nowym Kurjerze Łódzkim“. Procent należy już teraz wpłacać.

W piątek 8 grudnia r. o godz. 5 wiecz. przy ul. Konstancyjskiej № 5. Kancel. rog. 4-ty odbędzie się ogólne zgromadzenie członków Stowarz. Pracowników Notarjatu miasta Łodzi, z tem zawiadania Zarząd, prosząc o liczne i punktualne przybycie członków. 4118-2

Dr. Z. Osiecki Ogłoszenia drobne. Piotrkowska 130. Chorozy wewnętrzne i dzieci (pięca i serce). 9—11 r., — 5—7 w.

Ważne dla podarków gwiazdkowych. Przybrania choinkowe, goblenka biżuterja, pończochy i rękawiczki na sezon letni; spodnice, linjowane papiery do kasetów szkolnych! zawsze na składzie A. Rudziński, Łódź, Dziewina 25. 4135-1

Zawiadomienie Zakład krawiecki przyjmuje wszelkie obstalunki, przerabianie surdutu na żakiet, nicowanie palt; garnituru i wszelkie reperacje tanio. Piotrkowska 155, Franciszek-Klinowski.

Tylko 10 p fenigów Szampon z czarnym oliwem jest najlepszym i najczystszy środkiem do pielęgnowania włosów. Dostać wszędzie. Przedst. B. Czertok, Łódź, ul. Wolcowańska 73, skład apteczny i hurtownikom rabat. 20

Wino, wódka, Likier, t. d. polecają po cenach szmaragdowych SS-wie F. Meyera, Łódź, Główna № 59.

ogłoszenia drobne: A.A.A. Maszyny do szycia kupuje i sprzedaje. Łaciewnicka 31 m. 8. 4131-3. Meble mało używane wyprzedam tanio i tualetę. Mikołajewska № 40 m. 2. 4172-2. Meble sprzedam tanio z kilku pokoi. Piotrkowska 189-9. Wynajęta tanio pokoi umi. biłwany przy rodzinie. Szkolna № 1 m. 14. Długo 12536 Odzianiu 2-go Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Pasaż Majera № 11 zaginął. Zastrzeżenie zrobione. Kupuję drogie kamienie, złoto, srebro, kwity lombardowe i zęby. Wolborska № 1. Liberman. 30. Kupię bryczkę używaną koleiną w dobrym stanie tylko tanio. Adresy proszę zostawić w adm. „N. Kurj. Łódzkiego“ Zachodnia 37. Lokale do wynajęcia zaraz: 5, 3 i dwa pokoje z kuchnią. Karła 2C. Maszyna do szycia prawie nowa do sprzedania zaraz Cegielińska 122 m. 5. Pomocnik gospodarczy, energiczny ze znajomością robót rolnych, potrzebny od 1 stycznia 1916 roku. Oferty № 20 z fotografią do biura ogłoszeń „Promień“ Piotrkowska 81. Pokój umebłowany z oddzielnym wejściem z elektrycznym oświetleniem i usługą jest do wynajęcia. Zaraz Widzewska 11 m. 5. 4158-5. Pokój umebłowany do wynajęcia. Ul. Przechadzka № 14 front II p. Poszukuję się do wynajęcia pokoju z dobrym światłem, skład. apteczny. Zawadzka № 12. Poszukuję 2 umebłowanego pokoju z elektrycznym oświetleniem. Oferty do redakcji „Kurjera“ dia „K. K.“. 4171-2. Kłoda krawcowa w dowa obarżona trójgiem dzieci, która pracowała w magazynach warszawskich, prosi uprzejmie o potwierzenie robót wszelkich w zakres krawiectwa wchodzących. Wykonanie staranne, ceny nadzwyczaj niskie. Biłgorajska 15, ofiarnie na parterze Dobrowolska 3166-6. Zaginął pies żółty, buldog. Proszę odzwołać na Łąkową № 1. za wyprzedzeniem. 4169-1. Szukam do wynajęcia mieszkania w Łodzi, ul. Wolcowańska 73, skład apteczny i hurtownikom rabat. 20. Upraszam się uszczerbowo analizować i zwracać do administr. dziennika

PREZENT na GWIAZDKE UWAGA: Stałe ceny. UWAGA: Stałe ceny. Wyprowadz z fabrycznego st. 40 procent. DETALCONE I RESZTKAMI. Wehniae z jedwab. oraz flanelki, na bluskę od Rbl. 1,10 do Rbl. 2. Kordeki i Safrny na suknie 2,10. „ 5. Zimowe towary na męsk. i damsk. Pałta z bobr. gatunk 7. „ 15. Bostony Szewioty i różne towary na męsk. i damsk. kostj. 8. „ 16. oraz żakobne, balowe towary, także na fartuczny i na getry Cegielińska 43 4 dom od Piotrk. w domu świeżo bud w podwórzu.

Skład wyrobów tabaczných Z. Prądzyńskiego Hotel-VICTORIA Hotel-Victoria Zaopatrzoney w cygara, papierosy i tytonie jak krajowe tak i zagraniczne tytonie angielskie do fajki. Z tytoni rosyjskich ustępstwo 20 proc.